

Protokół Nr 10/IV/2015
posiedzenia Komisji Edukacji
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 21 kwietnia 2015 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 7 radnych

obecnych - 6 radnych

nieobecnych - 1 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski oraz Wiceprzewodnicząca Komisji radna p. Małgorzata Bartosiak.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie Sprawozdania z wykonania budżetu miasta Łodzi za rok 2014 - **druk nr 90/2015** w zakresie Wydziału Edukacji UMŁ i Wydziału Gospodarki Komunalnej UMŁ.
2. Informacja o stanie mienia komunalnego za okres 1.01.2014 r. – 31.12.2014 r. - **druk nr 91/2015**.
3. Ocena Stanu Sanitarnego Miasta Łodzi za rok 2014 ze szczególnym uwzględnieniem placówek oświatowo – wychowawczych.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poddał pod głosowanie proponowany porządek posiedzenia.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek posiedzenia.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poinformował osoby, które przybyły na posiedzenie Komisji i chciały zabrać głos na temat sytuacji w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym nr 1, że w dniu dzisiejszym ten temat nie będzie omawiany. Komisja musi zająć się realizacją punktów zapisanych w porządku obrad.

„Nie wiem czy państwo zostali poinformowani przez osoby, które zachęciły was do przyjscia na posiedzenie Komisji, że na ostatnim posiedzeniu umówiliśmy się, że jeśli zostaną zakończone

kwestie związane z mediacjami w Ośrodku, jeśli Wydział Edukacji w tej sprawie przedłoży stosowne informacje, wtedy będzie to przedmiotem prac Komisji.

Chcę powiedzieć, że sytuacja w MOW nr 1 jest Komisji znana, natomiast Komisja nie jest organem władnym do podejmowania w tej sprawie rozstrzygnięć. Zatem niczego na dzisiejszym posiedzeniu, nie będziemy w stanie rozstrzygnąć, to jest domena organu wykonawczego i Wydziału. Chciałbym również żebyście państwo dobrze odebrali to, co mówię, nie uchylam się jako Przewodniczący Komisji przed podjęciem tego tematu, tylko w momencie, kiedy na etapie dotychczasowych działań będzie sprawa miała swój finał. A finał będzie wtedy, kiedy Wydział przedłoży stosowne informacje w tej sprawie. Mam nadzieję, że pan dyrektor Krzysztof Jurek zechce tej sprawie się dokładnie przyjrzeć i stosowne informacje na kolejne posiedzenie Komisji na dzień 5 maja przygotowuje. Wtedy zapraszam państwa wszystkich na spotkanie, będziemy mogli rozmawiać o efektach i działaniach, jakie zostaną podjęte przez organ wykonawczy.”

NSZZ „Solidarność” p. Wiesław Łukawski: „zgadzamy się ze słowami pana przewodniczącego i przyjmujemy je z wielkim bólem, bo pamiętamy pana działania i skuteczność razem z dyrektorem Wojakowskim, parę lat temu. Razem z ZNP Łódź - Widzew tworzymy wspólny komitet protestacyjny. Chcemy w sprawie MOW przedstawić nasze stanowisko i prosić o wsparcie, ponieważ sprawa się przeciąga z nieznanymi nam powodów, pani dyrektor ma znajomości, układy po fakcie, nie wiadomo, jakich sił, te siły są i z lewicy, i z prawicy, i z góry, i z dołu. Rozmawialiśmy nawet z panią radną Cudak, znaną z wielkiego zaangażowania w sprawy oświaty. Pamiętamy jej krytyczne wystąpienie, co do działalności pani dyrektor, teraz słyszymy, że podobno zmieniła zdanie. Pani dyrektor KołECKA jest chroniona, pani dyrektor KołECKA szkodzi łódzkiej oświacie. My jesteśmy zainteresowani, aby odpowiedzialny za oświatę prezydent pan Trela miał sukcesy, a nie klęskę, żeby nowy dyrektor Wydziału miał sukces, a nie klęskę, mimo że zastali sytuację zrobioną przez poprzedników. 5 maja to już jest pięć dni po terminie, kiedy będzie kolejny etap wrogiego przejęcia placówki. W tej chwili jest około 20 wychowanków, za parę tygodni może być piętnastu. Organizację, w białych rękawiczkach, robi się na dwa oddziały i członków ZNP i Solidarności oraz innych pracowników zredukuje się co najmniej o połowę. Pani dyrektor obiecała publicznie, wielokrotnie, że dzisiaj, razem z wicedyrektorką będzie tutaj, na tym posiedzeniu. Usłyszeliśmy, że dostała zakaz od pani dyrektor pojawiania się tutaj, nie wiemy czy to jest (*zapis nieczytelny*). Jednak, jeżeli nas państwo wyproście będziemy czekać do spraw różnych, a jutro prawdopodobnie będziemy chcieli spotkać się z panem prezydentem Trelą, nasze wysiłki są popierane przez Zarząd Okregu ZNP i znane są w Solidarności w naszych władzach. Mamy wsparcie naszych kolegów i koleżanek z Solidarności i nie możemy pozwolić na to, żeby (*zapis nieczytelny*) obudzić się 1 września ze zredukowaną załogą i przejętą placówką przez osoby prywatne. Dlatego też bardzo prosimy pozwolić nam zostać i zabrać głos w sprawach różnych.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „z całym szacunkiem do tego, co pan powiedział, jasno sprecyzowałem punkt widzenia Komisji. Mogę teraz zacytować regulaminy i przepisy, które określają pracę Komisji, ale nie chciałbym się na nie powoływać, choć jeśli będę zmuszony, to uczynię to, bowiem nie jest moją intencją blokować jakiegokolwiek państwa działania dotyczące ośrodka. Chcę tylko przypomnieć, że jesteśmy na posiedzeniu Komisji Edukacji, jesteśmy na posiedzeniu, którego porządek został przyjęty i dzisiaj nie ma żadnych przesłanek, które można byłoby wziąć pod uwagę jako zapowiedź decyzji. Komisja nie jest ciałem władnym, kompetentnym do rozstrzygania jakiegokolwiek sporów, w tym również sporów mających miejsce w Ośrodku, w którym państwo, na co dzień, pracujecie. W związku z powyższym nie mogę pozwolić na to, żeby Komisja wkraczała w kompetencje nieprzewidziane dla Rady Miejskiej. Powiedziałem, że tym tematem zajmiemy się z całą powagą i odpowiedzialnością w momencie, kiedy wydział prowadzący, a organ wykonawczy samorządu będzie miał w tej sprawie

precyzyjną informację. Wydział jest do tego kompetentny, jedyny uprawniony. Nadzór nad wydziałem sprawuje pan prezydent i też tego, na pewno, oczekuje. W związku z powyższym dzisiejsza rozmowa nie wniesie nic nowego do sytuacji, w jakiej państwo się znajdujecie, a Komisji nie pozwoli na zrealizowanie planowanego wcześniej, a związanego z sesją absolutoryjną, posiedzenia. Wszyscy, bowiem mamy czas na to, aby zająć się sprawami budżetu Miasta za rok 2014 i sprawozdaniem ze stanu sanitarnego Miasta.

Ja państwa informuję o tym, co będzie na kolejnym posiedzeniu Komisji Edukacji i na to posiedzenie już dzisiaj was zapraszam. Punkt będzie określony w porządku dziennym. Natomiast ja nie mogę przystąpić do wprowadzenia punktów, które dzieją się ad hoc. Informacja, że chcecie być państwo na dzisiejszym posiedzeniu Komisji dotarła dzisiaj, 21 kwietnia, teraz prezentujecie hasła, stwierdzenia, które nie mają nic wspólnego z naszymi kompetencjami. Bo co z tego, że się domagacie natychmiastowego przywrócenia skierowań chłopców do łódzkiego ośrodka, skoro nie my o tym decydujemy i nie my odwołujemy dyrektora ośrodka. W związku z tym adresat jest niewłaściwy. Natomiast, jeżeli państwo uszanujecie wolę spotkania za dwa tygodnie na kolejnym, cyklicznym posiedzeniu Komisji Edukacji, to ja na to posiedzenie już was w tej chwili słownie, a za kilka dni pisemnie zaproszę. I ten temat będzie tematem w porządku dziennym. Nieprawdą jest, że będzie to po 1 maja i wszystko zostanie rozstrzygnięte. Ruch kadrowy w oświacie trwa do 31 maja, w związku z tym proszę nie nadużywać, jak i również nie wkładać w usta osób tu siedzących, że coś zostało powiedziane, bo ja nie chcę żeby w tej sprawie była toczona polemika. Dlatego nie udzielię głosu ani pani przewodniczącej Małgorzacie Niewiadomskiej – Cudak, ani pani dyrektor Grycie, bo nie widzę powodów, dla których mielibyśmy tę kwestię rozstrzygać i zajmować się nie tym, co znajduje się w porządku obrad.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „ja jestem zaskoczony tym, co pan przewodniczący mówi, dlatego że sprawa MOW nie pojawiła się wczoraj, tydzień temu czy miesiąc, ja od czterech czy więcej komisji cały czas o to w sprawach różnych dopytuję. Tu nie chodzi o to, że my mamy jako komisja rozstrzygać, bo my nie jesteśmy dyrektorem Wydziału Edukacji, ani Prezydentem PO, my nie pełniemy tych zaszczytnych funkcji, ale jako komisja, organ Rady Miejskiej mamy kontrolować jednostki miasta i się zastanowić, czy działaniem, które miasto podejmuje, albo nie podejmuje w tej sytuacji, wspiera czy szkodzi tej placówce. Tutaj myślę, może o to chodzi. natomiast argument, że spotkamy się za dwa tygodnie, to jak najbardziej, ale proszę uszanować też osoby, które przyjechały. Myślę, że w sprawach różnych parę minut temu tematowi powinniśmy poświęcić.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „rozumiem apel pana radnego Głowackiego w tej sprawie i podkreślam jeszcze raz, że dzisiejsze nasze spotkanie, nawet gdyby trwać miało trzy godziny, niczego nie zmieni. Komisji potrzebna jest rzetelna informacja. Po pierwsze informacja na temat zadań prac mediatora, po drugie na temat stosunku poszczególnych organów rady pedagogicznej, dyrektora i strony związkowej w tym ośrodku. Moje koleżanki i koledzy w Komisji tych informacji nie mają i nie zamierzamy tych informacji przyjmować w kategorii ustnego przekazu. Chcę pracować w oparciu o materiał, do którego będziemy mogli się odnieść. Komisja zwróci się za pośrednictwem prezydenta Tomasza Treli do dyrektora Wydziału o przygotowanie informacji za dwa tygodnie i wtedy będziemy mieli materiał, nad którym będziemy mogli prowadzić dyskusję. Z całym szacunkiem, dyskusja dzisiaj ma tylko charakter jednostronny i nie ma możliwości zweryfikowania waszych emocjonalnych odczuć z tym, co wypływać będzie jako wnioski ze strony prowadzonych mediacji i ze strony mediatora. Na posiedzenie Komisji zaprosimy również mediatora, który przedstawi sprawozdanie ze swojej działalności. Nie po to, bowiem został wybrany mediator, żeby go pomijać w ostatecznym rozstrzygnięciu problemu. Dlatego, szanując państwa, na początku ten temat podejmuję, bo powtarzam jeszcze raz, nie przewiduję punktu w tej sprawie. I zapraszam państwa na kolejne

posiedzenie Komisji. Myślę, że to będzie z korzyścią dla wszystkich. Przecież nam nie zależy na tym, żeby tworzyć chaos rzeczywistości, tylko żeby tę rzeczywistość uporządkować z waszym również udziałem. Ale żeby to można było zrobić, możemy to uczynić wtedy, kiedy będziemy dysponować materiałem wyjściowym, którego dzisiaj nie mamy. Natomiast posiedzenia Komisji nie zamierzam zamieniać ani, z całym szacunkiem, w posiedzenia rad pedagogicznych w ośrodku, ani nawet w plenarne posiedzenia Rady Miejskiej. W tej Komisji jest porządek i realizujemy go zgodnie z przyjętym harmonogramem. Dlatego kto z państwa ma życzenie przysłuchiwać się sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta i informacji o stanie sanitarnym w łódzkich placówkach oświatowych, proszę o pozostanie. Ci, którzy nie mają życzenie, proszę żeby zechcieli skorzystać z zaproszenia i przyszli tu za dwa tygodnie.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „czy mimo wszystko w sprawach różnych nie możemy poświęcić parę minut temu tematowi? Jak pamiętam na ostatniej Komisji była informacja, że na następnej się tym zajmiemy.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „w sprawach różnych informacja miała być przygotowana ze strony Wydziału. Wiem, że Wydział w dalszym ciągu analizuje sytuację w ośrodku. Ja nie zamierzam tego wątku kontynuować w chwili obecnej.”

Ad 1. Zaopiniowanie Sprawozdania z wykonania budżetu miasta Łodzi za rok 2014 - druk nr 90/2015 w zakresie Wydziału Edukacji UMŁ i Wydziału Gospodarki Komunalnej UMŁ.

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Łodzi za rok 2014 w zakresie Wydziału Edukacji UMŁ, w zakresie dochodów: dochody (str. 56 – 60), były realizowane przez komunalne jednostki budżetowe oraz wpływy z innych jednostek organizacyjnych. Z tego tytułu budżet uchwalony dla Wydziału Edukacji wynosił 35 742 546 zł, budżet po zmianach 35 764 903 zł, zrealizowane 33 083 764,45 zł, co stanowi 92,5%. Kolejna pozycja dochodowa w książce budżetowej (str. 69 - 74) to pozostałe dochody, realizacja na poziomie 785 462,50 zł. Kolejna grupa dochodów (str. 90) dotacja na realizację zadań wykonywanych na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu terytorialnego, budżet uchwalony na poziomie 1 001 000 zł, budżet po zmianach również 1 001 000 zł, natomiast wykonanie 1 879 593,23 zł, co stanowi 187,8%. Jeśli chodzi o ujęcie łączne dochodów Wydziału Edukacji uzyskujemy dochody jako Wydział w dwóch działach, jest to dział 801 Oświata i wychowanie, dział 854 Edukacyjna opieka wychowawcza. W obu tych działach łącznie budżet uchwalony wynosił 37 778 286 zł, budżet po zmianach 36 800 643 zł, natomiast wykonanie 35 748 820,18 zł, co stanowi 87,14%.

Wydatki (str. 161 – 199), budżet uchwalony 894 800 008 zł, budżet po zmianach 969 705 980 zł, wykonanie 960 225 769,37 zł, na poziomie 99,0%.

Wydatki tzw. zadania zlecona (str. 436 – 437), budżet uchwalony 112 000 zł, budżet po zmianach 668 445 zł, wykonanie 653 932,86 zł, na poziomie 97,0%.

Wydatki bieżące wynikające z zawartych porozumień, budżet uchwalony 665 600 zł, budżet po zmianach 733 521 zł, wykonanie 591 578 zł, na poziomie 81,7%.

Wydatki majątkowe (str. 304 – 337), budżet uchwalony 16 422 520 zł, budżet po zmianach 25 907 378 zł, wykonanie 22 805 646,49 zł, na poziomie 88%.

W 2014 roku wykonanie zadań kwotowo wynosiło 19 546 732 zł, natomiast kwota 3 258 914 zł, są to tak zwane zadania niewygasające.

Jeśli chodzi o wydatki w ujęciu księgowym Wydział Edukacji realizuje w 6 działach: Oświata i wychowanie – wykonanie 98%, Ochrona zdrowia – wykonanie 99%, Pomoc społeczna –

wykonanie 95%, Edukacyjna opieka wychowawcza – wykonanie 96%, Gospodarka komunalna ochrona środowiska – wykonanie 99% i Kultura Fizyczna – wykonanie 94,86%.

W ujęciu grup wydatków: dotacje - budżet uchwalony 90 564 531 zł, budżet po zmianach 109 234 726 zł, wykonanie 109 002 999,46 zł, na poziomie 99,79%.

Wydatki inwestycyjne - budżet uchwalony 16 422 520 zł, budżet po zmianach 25 901 378 zł, wykonanie (bez zadań tzw. niewygasających) 19 546 732 zł, na poziomie 75%.

Środki unijne - budżet uchwalony 6 056 084 zł, budżet po zmianach 12 194 791 zł, wykonanie 10 541 333,60 zł.

Wydatki bieżące łącznie - budżet uchwalony 798 956 993 zł, budżet po zmianach 849 678 439 zł, wykonanie 841 934 947 zł.

W tej grupie wydatków bieżących wydatki na wynagrodzenia, to jest największy procent, jeśli chodzi o udział w wydatkach w edukacji: budżet uchwalony 650 433 002 zł, budżet po zmianach 690 062 566 zł, wykonanie 687 591 004,76 zł. Grupa wydatków remontowych: budżet uchwalony 4 054 034 zł, budżet po zmianach 7 032 950 zł, wykonanie 6 964 287,4 zł.

Pytania i dyskusja.

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „chciałabym się dopytać o cztery pozycje, które dotyczą wydatków bieżących. Pierwsza dotyczy dowożenia uczniów do szkół – wykonanie na poziomie 86%, drugi punkt to doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli – wykonanie na poziomie 94%. Ponieważ doskonalenie i doksztalcanie nauczycieli jest wartością procentową od wydatków, jakie są na oświatę, na wynagrodzenia, te wydatki się zmieniały natomiast wartość przez cały okres była taka sama. Dlaczego? Trzeci element dotyczy miejskiego programu wspierania uczniów szczególnie uzdolnionych, na to zadanie było przeznaczonych 50 000 zł, poziom wykonania 0%. Czwarty element dotyczy kultury fizycznej, poziom wykonania tylko w 95%.

Radny p. Marcin Zalewski: „chodzi o kwestię stypendiów, w jednym miejscu pojawia się wykonanie na poziomie 0%, na innych stronach pojawiają się zadania te same, z taką samą nazwą, ale już z jakimiś środkami. Jest program „Mia100 zdolnych” i on też wchodzi w zakres stypendialny i jest to kolejny program z niewykorzystanymi środkami.

Kolejna sprawa to „Dzień przedszkolaka”, czy on był niewykonany? Czy wykonany, ale nie były potrzebne środki?

Co z zadaniem „Wycieczki patriotyczne”? Bo najpierw w budżecie uchwalonym było na ten cel 60 000 zł, potem po zmianach 16 165 zł, a wykonanie jest 0%.

Na stronie 191 są wyszczególnione różnego typu projekty, które w większości przypadków mają dość niski procent wykonania. Z czego to wynika?

W pierwszej pozycji boisk Orlik mamy około 300 000 zł niewykonania, z czym to jest związane? Czy nie było potrzeb? To samo w powiecie z tym, że kwota niewykonania 54 000 zł.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „wydatki na szkolnictwo niepubliczne z reguły jest wyższe po zmianach i to sporo, bo w niektórych przypadkach o 60% z czego to wynika? W jaki sposób Wydział Edukacji może kontrolować? Na jaki dzień zgłasza się, do jakiego dnia liczy się ilość uczniów i czy potem można to w jakiś sposób kontrolować?

Ile jest dzieci w łódzkich przedszkolach?

Czy Wydział Edukacji jest w stanie rozbić wydatki inwestycyjne na te, które otrzymał z projektów finansowanych z budżetu obywatelskiego, te które otrzymał z projektów finansowanych przez budżet algorytmowi rady osiedla, a ile jest w tym, tak naprawdę, czystego

budżetu Wydziału Edukacji.”

Odpowiedzi:

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „z czysto księgowego punktu widzenia w momencie uchwalania projektu budżetu, budżet zadania np. Dzień przedszkolaka, został uchwalony w konkretnej kwocie, tak samo promocja oświaty, czy stypendia dla uczniów zdolnych. To są zadania dedykowane poszczególnym placówkom, np. stypendia - tu w momencie uchwalania budżetu nie wiemy jeszcze, których placówek będą takie zadania dotyczyły. W trakcie roku budżetowego najczęściej przy podziale środków. Jeżeli jest zadanie dotyczące stypendiów to środki przyznane komisyjnie placówkom zostają przekazane po dokonaniu zmiany w budżecie, po przesunięciu. Dlatego jak pan radny słusznie zauważył, stypendia motywacyjne w jednym miejscu są zapisane w budżecie uchwalonym, kwota w budżecie po zmianach 0, a w innym miejscu zadanie, które się dokładnie tak samo nazywa nie ma budżetu uchwalonego, ma natomiast budżet po zmianach. Jest to po prostu związane z typowo księgowym przesunięciem środków pomiędzy zadaniami.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „późniejsze zadanie w kwocie 80 000 zł, faktycznie pojawia się w dwóch miejscach i to rozumiemy. Natomiast gdzie jest zadanie: Miejski program wspierania uczniów szczególnie uzdolnionych, budżet uchwalony 50 000 zł?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „częściowo na str. 186 zadanie: Miejski program wspierania uczniów szczególnie uzdolnionych w kwocie 25 500 zł, dalej str. 187 nastąpiła zmiana, bo wtedy wszedł Miejski system wspierania uczniów uzdolnionych „Mia100 Zdolnych” i kwota 24 500 zł.”

Kierownik Oddziału ds. Szkolnictwa Niepublicznego p. Agnieszka Pawlikowska: „szkoły i placówki niepubliczne są dotowane według stanu na 1 każdego miesiąca. Placówki składają informację do siódmego i w oparciu o te dane wypłacane są dotacje. Przy projektowaniu budżetu miasto bierze pod uwagę stan liczby uczniów wiadomy dla poprzedniego roku szkolnego, czyli na dzień 31 sierpnia później rejestrują się nowe placówki, które mogą wejść w dotowanie, bo do 30 września składają wniosek o dotację, który je uprawnia do wypłaty dotacji od 1 stycznia następnego roku. Jako miasto jesteśmy zobligowani wypłacać dotację według faktycznej liczby uczniów, czyli placówka może mieć dzisiaj 10 uczniów, jeżeli będzie miała 50 uczniów to miasto jest zobligowane finansować 50.

Na zmianę środków budżetowych może również wpłynąć kwestia posiadanej przez dziecko niepełnosprawności, bo w innej kwocie będą podlegały dotowaniu dzieci pełnosprawne, a inaczej będą podlegały dotowaniu te szkoły, które mają dzieci z najcięższymi wadami.

Jeżeli chodzi o kontrolę dotacji, to miasto ma prawo kontroli pobierania tych dotacji, czyli kontroli liczby uczniów oraz kontroli wykorzystania dotacji. W tej chwili skupiamy się bardziej na kontroli wykorzystania dotacji, natomiast ze względu na ilość placówek nie prowadzimy kontroli liczby uczniów.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „projekty unijne ujęte na str. 191 obejmują rok szkolny 2014/2015. Wszystkie te projekty mają zgodnie z umową czas realizacji do końca czerwca 2015 roku.

Tak są konstruowane umowy projektowe, że umowa, co do zasady, obejmuje rok szkolny. Wchodzimy w dwa lata budżetowe. Zgodnie z umowami w zależności od tego czy środki są płacone w transzach, czy od razu z umowy wynika, że środki będą w poszczególnych latach wpływały na rachunek, zgodnie z umowami planuje i tworzy się budżetu. Natomiast również są takie zapisy w umowach, które mówią, że w trakcie trwania umowy, z racji końca roku

budżetowego, środki niewydatkowane w konkretnym roku budżetowym, plany projektów są urealniane.”

Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Barbara Wyszyńska: „jeśli chodzi o doksztalcenie, to zgodnie z kartą nauczyciela, doksztalcenie i doskonalenie nauczycieli jest naliczeniem 1% wydatków od naliczenia wynagrodzeń nauczycieli. W projekcie budżetu, określona kwota wynagrodzeń nauczycieli i od tego jest 1%, później tę kwotę dzielimy na poszczególnych nauczycieli w danym rozdziale, żeby było w miarę równo. Jeżeli mamy nauczyciela, który pracuje w szkole specjalnej, wynagrodzenie jego jest o wiele większe od nauczyciela świetlicy. Ale jeden i drugi chce się kształcić. W związku z tym, wyliczamy to na jeden etat, na poszczególne rozdziały. Niewykorzystanie w naliczaniu doskonalenia i doksztalcenia nauczycieli spowodowane jest tym, że od kilku lat, nie ma już takiej dużej liczby nauczycieli, którzy chcieliby robić studia podyplomowe. W związku z tym na studiach podyplomowych, na kształceniu rad pedagogicznych, gdzie placówki pozyskują sobie bezpłatne granty i wtedy pieniądze zostają. Ponieważ jest to naliczenie, te środki nie mogą być przeznaczone na zakupy, jest tylko możliwość na dofinansowanie nauczycieli w pomoce naukowe. Z tych środków nie możemy zrobić zakupów laptopów, kserokopiarek. I wtedy to są środki niewykorzystane.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „rozumiem te wyjaśnienia, natomiast w związku z tym, że zostało to naliczone na początku roku kalendarzowego, czy budżetowego, czy przez cały rok nie zmieniła się kwota wynagrodzeń nauczycieli? Czy to niewykorzystanie wynika z tego (jak pani powiedziała), że nauczyciele nie chcą się kształcić?”

Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Barbara Wyszyńska: „jest mniejsza liczba nauczycieli, którzy chcą podjąć studia podyplomowe. I ta kwota przeznaczona na dofinansowanie studiów podyplomowych jest za wysoka do potrzeb nauczycieli.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „proszę doprecyzować, czy ta kwota 1% przeznaczona jest na dofinansowanie tylko studiów podyplomowych? Czy są możliwe inne formy dofinansowania, na inne formy doksztalcenia?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „nie tylko, mogą też być przeznaczone na inne formy doskonalenia zawodowego, ale muszą być spełnione dwa warunki: po pierwsze: nie jest to 100% dofinansowania, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, która przyjęła regulamin, jest to 70% albo 50%. Ponadto drugim warunkiem jest to, że muszą to być studia udoskonalające mające później przełożenie na pracę nauczyciela w danej placówce. W związku z tym określamy zarządzeniem pani Prezydent i w oparciu o zarządzenie Kuratora priorytety, które w danym roku, w szkołach obowiązują i jeżeli, np. nauczyciel szkoły podstawowej zechciałby podjąć studia podyplomowe z fizyki, to może je podjąć, ale bez dofinansowania, ponieważ w szkole podstawowej nie ma takiego przedmiotu jak fizyka i takie są założenia, zgodnie z prawem, że on ma się doskonalić w zawodzie, który wykonuje w danej placówce. Czyli muszą to być kursy i inne formy doksztalcenia, które będzie można przełożyć na pracę, wykorzystać w pracy z dziećmi w danej placówce.

Myślmy, że te środki, dlatego też nie zostały, w tym roku wykorzystane, że po raz pierwszy ministerstwo zajęło takie bardzo ostre stanowisko, gdzie zakazano dokonywać wszelkiego rodzaju zakupów. Do tej pory dyrektorzy kupowali laptop, pisząc w uzasadnieniu, że jest to sprzęt, który można wykorzystać przy prowadzeniu rady pedagogicznej. W tym roku tego robić nie można. I to wszystko spowodował, że jakiś tam procent pieniędzy pozostał.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „chciałabym się jeszcze odnieść do tego 1%, żeby doprecyzować, zgodnie z przepisami naliczamy 1% od planowanych

wydatków. Nie ma rozwinięcia, że urealniamy. Naliczamy ustawowo 1% od planu.

Jeśli chodzi o liczbę dzieci w przedszkolach to w każdym miesiącu jest ona inna. Natomiast średnio miesięcznie jest to liczba 17 067 dzieci.”

Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Barbara Wyszyńska: „dowożenie uczniów do szkół w gminie i w powiecie. Uczniowie niepełnosprawni dowożeni są przez MPK lub rodziców, gdzie rozliczany jest ryczałt i uczniowie, którzy mają powyżej 3,5 km do placówki rejonowej. Zatwierdzony budżet na 2014 roku nie został wykorzystany, ze względu na to, że potrzeby dowożenia uczniów były mniejsze niż zatwierdzony budżet.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „proszę doprecyzować ile, dla porównania, wynosił ten budżet w 2013 roku?”

Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Barbara Wyszyńska: „budżet roku 2013 był porównywalny. Większość uczniów jest dowożona przez MPK, cena nie uległa zmianie, jest to 14 zł od jednego ucznia. Uczniom kupuje się też bilety miesięczne, których ceny też nie uległy zmianie.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „wykonanie w 2013 roku w zadaniu dowożenie uczniów do szkół, łącznie 807 474, 20 zł, natomiast w 2014 roku 844 199,11 zł dynamika i wzrost wynosi 104%. Wszystkie dzieci niepełnosprawne były dowożone do szkół.

Wydatki majątkowe i źródła finansowania: jeśli chodzi o rady osiedla, to w budżecie zapisanych były 22 zadania, na kwotę 1 446 000 zł; 17 zadań budżetu obywatelskiego wpisanych do budżetu na kwotę 7 829 000 zł: 8 zadań związanych z rewitalizacją, w ramach programu Mia100 kamienic (dot. przedszkoli miejskich) na kwotę 3 220 000 zł, w tym trzy zadania są zapisane jako zadania tzw. niewygasające; 97 zadań inwestycyjno – majątkowych na kwotę 7 700 000 zł.”

Radny p. Marcin Zalewski: „dlaczego nie zostały wydatkowane środki na Orliki, str. 199?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „jeśli chodzi o gminę to bieżące utrzymanie, tutaj mówimy o wynagrodzeniach dla animatorów i bieżące utrzymanie boisk, wykonanie na poziomie 97%, są oszczędności wynikające z korzystania z energii elektrycznej. Natomiast zadanie dotyczące bieżących remontów najstarszych boisk Orlik, to mamy dokładnie tę sytuację, o której mówiłam, dlatego że było w zadaniu wpisane 132 871 zł w budżecie uchwalonym, budżet po zmianach wynosi już zero, natomiast niżej, bieżące remonty nie ma budżetu uchwalonego, jest za to budżet po zmianach w wysokości 91 881 zł, wykonany w 99%. Tu niewykonanie wynika z zaokrągleń i niżej (bo mamy gminę i powiat) w powiecie to pierwsze zadanie to jest to bieżące utrzymanie, to są animatorzy i comiesięczne utrzymanie boisk. I bieżące remonty najstarszych boisk, gdzie mamy w budżecie uchwalonym zero, natomiast w budżecie po zmianach 40 990 zł, czyli pojawiło się zadanie z tego zadania bieżące remonty najstarszych boisk, które miało w sobie budżet uchwalony. Jest to rozpisanie księgowo.

Zadanie: wycieczki patriotyczne (str. 187) w budżecie uchwalonym na wydziale 60 000 zł, tu mamy budżet po zmianach 16 165 zł i te środki zostały na tych tzw. zerach w Wydziale Edukacji. Natomiast na str. 189 trzecie zadanie od dołu, budżet uchwalony w zerze, budżet po zmianach 43 835 zł i szczegółowy wykaz, jakie wycieczki miały miejsce.”

Pytania.

NSZZ Solidarność Łódź – Bałuty p. Ryszard Zdrzałik: „ja wysłuchałem z uwagą informacji na temat doskonalenia zawodowego nauczycieli i niewykorzystania budżetu i jestem zaskoczony, dlatego że otrzymujemy wiele sygnałów od nauczycieli, którzy chcą doskonalić się, a otrzymują informację, że brak jest środków. Mam apel do pana przewodniczącego, rzeczywistość

w oświacie się tak zmieniła w tej chwili, że są placówki, w których prawie 100% nauczycieli jest dyplomowanych, w związku z tym apeluję, żeby zmienić regulamin i dostosować go do obecnej sytuacji. Wielu nauczycieli pyta się, dlaczego nie może zakupić literatury fachowej i w ten sposób doskonalić się. Nauczyciel dyplomowany nie potrzebuje już, jeżeli ma pięć lat do emerytury, a są tacy, chodzić na dodatkowe studia podyplomowe i niejednokrotnie dyrektor w tym momencie odpowiada, że nie ma środków i wydział takimi środkami nie dysponuje. Stąd miałbym prośbę, żeby urealnić rzeczywistość do potrzeb nauczycieli. To ma służyć nauczycielom. Zwracam również uwagę na to, że niedoszacowanie płac nauczycieli w sposób ewidentny odbija się na doskonaleniu zawodowym. Dlatego, że w tym roku wszyscy nauczyciele mianowani i dyplomowani, przez to, że byli niedoszacowani do średniej płacy, musieli dostać wyrównanie. I o tyle obniżony jest fundusz doskonalenia zawodowego. Dlatego na to zwracam uwagę, dlaczego miasto nie może wcześniej przemyśleć, żeby nie trzeba było wyrównywać wynagrodzenia nauczycielom.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „tę uwagę dedykuję panu dyrektorowi i całemu wydziałowi pod kątem ewentualnego projektu zmian w zasadach związanych z doskonaleniem i podnoszeniem kwalifikacji nauczycieli, bowiem naprawdę należymy do tych miast, w których odsetek nauczycieli, mających górny pułap wiedzy zawodowej, umiejętności nabytych, mających określony stopień awansu zawodowego jest jednym z najwyższych, jeśli nie najwyższy. Mamy się czym chlubić, ale jednocześnie należy brać pod uwagę, że jeżeli myślimy o młodszej kadrze, ewentualnie o tych dojrzałych, których praca w oświacie zbliża się do końca, trzeba stworzyć im warunki żeby mogli nadrabiać zaległości wynikające z postępu jaki wokół się dzieje.”

Międzyregionalna Sekcja Oświaty NSZZ Solidarność p. Małgorzata Smuga-Błoch: „odnośnie nowego regulaminu doskonalenia i uchwały z 2008 roku to podjęliśmy już rozmowy z Wydziałem Edukacji i również jak byliśmy u Wiceprezydenta pana Treli i sygnalizowaliśmy ten problem, żeby jeszcze raz przeanalizować całą uchwałę i wprowadzić pewne zmiany do regulaminu. To, co mówiła pani przewodnicząca Bartosiak, że na doskonalenie są przeznaczone środki tylko i wyłącznie dla nauczycieli zatrudnionych w konkretnej szkole, natomiast rozmawialiśmy żeby w jakiś sposób być może umożliwić to co mówiła pani dyrektor Gryta, jeśli pracuje w szkole podstawowej, to w tym momencie dyrektor nie może mnie skierować na doskonalenie na studia podyplomowe z fizyki, bo fizyk mu jest niepotrzebny, a może się okazać, że w następnym roku szkolnym, jeśli ta osoba skończy studia podyplomowe z fizyki będzie mogła łączyć etat i jest pełnoetatowcem. W tym kierunku próbujemy wprowadzić zmiany. Na ile to się uda i żeby było w zgodzie z obowiązującymi przepisami, no to zobaczymy w trakcie rozmów.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „myślę, że doksztalcania i doskonalenia swoich umiejętności nigdy dość. Każdemu zdarza się wypalenie zawodowe, oprócz tego, że mamy młodych nauczycieli, ale również zmienia nam się młodzież, zmieniają się problemy związane z tą młodzieżą i myślę, że również obszar doskonalenia nauczycieli, rad pedagogicznych w obszarze związanym nie tylko z edukacją, ale też z wychowaniem będzie też na pewno takim kierunkiem. Cieszę się, że te tematy zostały podjęte, że myślicie państwo o zmianie tego regulaminu, ale myślę, że to też jest bardzo ważny obszar, który powinien być uwzględniony w regulaminie i właśnie na to są, między innymi, te środki. Może gdybyśmy mieli więcej szkoleń rad pedagogicznych nie mielibyśmy różnych dziwnych przypadków, w różnych placówkach oświatowych na terenie naszego miasta.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „chciałem dopytać o kwestie szkół niepublicznych i kontroli stanów uczniów. Pani kierownik powiedziała, że szkoły same przekazują do 7 dnia każdego

miesiąca stan, ale trudno miastu to wszystko kontrolować. Czy jest możliwe trzymanie martwych dusz na listach po to, żeby podtrzymywać liczbę uczniów?”

Kierownik Oddziału ds. Szkolnictwa Niepublicznego p. Agnieszka Pawlikowska: „miasto ma system, gdzie uczeń może być wprowadzony raz, czyli generalnie miasto udziela raz dotacji na danego ucznia. Jest to system połączony z danymi jakby z placówek miejskich, więc wyeliminowana jest możliwość udzielenia dotacji na ucznia, który jest w placówce publicznej. W 2013 roku wszedł tzw. warunek frekwencji w szkołach dla dorosłych, bo jakby największą bolączką wszystkich dużych miast było to, że martwe dusze były w szkołach dla dorosłych i bardzo spadła nam liczba uczniów dotowanych w szkołach dla dorosłych. Weszła również zmiana w szkolnictwie zawodowym, która spowodowała, że dużo zawodów przeszło do techników. W szkołach zawodowych dla dorosłych w 2008 roku dotowanych było miesięcznie około 10 000 uczniów, w 2013, kiedy weszły zmiany dotyczące frekwencji, w styczniu dotowanych było 5 600 uczniów, a już w grudniu 2 400 uczniów. W 2014 roku zaczynaliśmy od 2 772 uczniów, natomiast w grudniu dotowanych było 1 784 uczniów. Ta liczba dotowanych uczniów w szkołach, szczególnie tych zawodowych dla dorosłych zależna jest od frekwencji. Czyli tak naprawdę ustawodawca wyeliminował możliwość finansowania martwych dusz.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „ile środków w 2014 roku przekazano na realizację nakazów administracyjnych?”

Na str. 306 budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 75, zadanie zostało zrealizowane i kosztowało 860 000 zł, a pierwotnie 1 125 000 zł. Czy to wynika z przeszacowania wniosku budzenia obywatelskiego, czy też jakieś części zadania zostały pominięte? Czy te środki przepadły?

Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Hanna Belke – Markiewicz: „boisko to było realizowane w ramach budżetu obywatelskiego i pierwotna kwota to była kwota, z którą wniosek został przegłosowany. W wyniku przetargu kwota uległa zmianie, okazało się, że to boisko można równie dobrze zrealizować taniej.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „jeśli chodzi o to czy środki przepadły, to na pewno nie. Ponieważ były zadania związane z budżetem obywatelskim, gdzie w wyniku postępowań przetargowych cena okazywała się wyższa, niż ta wynikająca z kosztorysu. I generalnie przy budżecie obywatelskim obowiązywała taka zasada, że środki, które pozostawały jako oszczędności poprzetargowe uzupełniały te zadania, na które w wyniku przetargów brakowało środków. Na realizację nakazów administracyjnych, jest to kwota niecałe 2 300 000 zł”

Radny p. Marcin Zalewski: „dlaczego nie zostały wykorzystane środki na zadanie: dożywianie dzieci w stołówkach szkolnych i przedszkolnych (str. 184).”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „zadanie w budżecie, w rozdziale 80148 stołówki szkolne i przedszkolne, jest takim samym zadaniem księgowym jak np. szkoły podstawowe, czyli w skład tego zadania wchodzi wydatki związane z utrzymaniem stołówki: zatrudnieniem, wynagrodzeniem i mediami. Te wydatki nie mają bezpośrednio przełożenia na ilość wydawanych posiłków. Jeśli chodzi o element „wsadu do kotła” to jest to rekompensowane wpłatami rodziców.”

Radny p. Marcin Zalewski: „czy są środki unijne, które nie zostały wykorzystane?”

p.o. kierownika oddziału w Wydziale Edukacji p. Karolina Południkiewicz: „projekty realizowane merytorycznie są w 100%, to jakie pozostają oszczędności wynika przede wszystkim z oszczędności poprzetargowych. Mniejsze było wydatkowanie, jeżeli są osoby zatrudniane np.

na umowę – zlecenie i mieliśmy dwa takie projekty, jeden wydziałowy, jeden prowadzony przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7, to był pilotaż programu RASMUS gdzie stawki naliczane były ryczałtowo, a wydatki ponoszone po faktycznych kosztach. I to były największe zwroty w tych dwóch projektach.”

Więcej pytań nie zadano.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poddał pod głosowanie Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Łodzi za rok 2014 - **druk nr 90/2015** w zakresie Wydziału Edukacji UMŁ i Wydziału Gospodarki Komunalnej UMŁ.

Komisja w głosowaniu przy 4 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Łodzi za rok 2014 - **druk nr 90/2015** w zakresie Wydziału Edukacji UMŁ i Wydziału Gospodarki Komunalnej UMŁ.

Ad 2. Informacja o stanie mienia komunalnego za okres 1.01.2014 r. – 31.12.2014 r. - druk nr 91/2015.

Dyrektor Wydziału Księgowości p. Zdzisława Bajor: „środki, które państwo przeznaczenie w budżecie na wydatki inwestycyjne, nie ma innej możliwości, muszą zwiększać wartość majątku. Wszystkie środki, które dotyczyły wydatków majątkowych, zgodnie ze sztuką księgową musiały zwiększyć wartość majątku. Zadania, które realizował Wydział Gospodarki Komunalnej, chodziło o termomodernizację budynków placówek oświatowych one były realizowane przez Wydział Gospodarki Komunalnej, ale w efekcie nakłady te zostały przeniesione do poszczególnych placówek i tam zwiększyły wartość tego majątku. Zmiany w stanie majątku, dotyczące placówek oświatowych są zaprezentowane na str. 20 (tabela główna), ale wszystkie placówki są prezentowane jako odrębne i wszystkie dane są od str. 20 do 89 informacji o stanie mienia. Po raz pierwszy ta informacja jest przedstawiona w formie zbiorów tabelarycznych, w których pokazujemy we wszystkich jednostkach, zarówno zwiększenia jak i zmniejszenia stanu majątku oraz najważniejsze tytuły dotyczące zwiększeń i zmniejszeń.

Stan majątku w mieście wzrasta z roku na rok, w stosunku do roku 2013 wartość majątku brutto wzrosła o ponad 11%, również udział wartości netto w wartości brutto w majątku w mieście utrzymuje się od kilku lat w granicach ponad 70%. Świadczy to o tym, że majątek nie starzeje się, a od kilku lat się odnowił.”

Pytania i dyskusja.

Pytań nie zadano, głosów w dyskusji nie zabrano.

Ad 3. Ocena Stanu Sanitarnego Miasta Łodzi za rok 2014 ze szczególnym uwzględnieniem placówek oświatowo – wychowawczych.

Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej p. Urszula Jędrzejczyk przedstawiła informację, nt. Oceny Stanu Sanitarnego Miasta Łodzi za rok 2014 ze szczególnym uwzględnieniem placówek oświatowo – wychowawczych.

Dokument stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: „dziękujemy za profesjonalną prezentację. Nasuwa się kilka wniosków, że stan sanitarny placówek oświatowych zmienia się na lepsze, że są jeszcze obszary do poprawy, że również programy zewnętrzne pomagają, natomiast najważniejszą rzeczą jest edukacja. Tu znów współpraca Wydziału Edukacji w obszarze doskonalenia nauczycieli chociażby w temacie związanym z dopalaczami.”

Pytania.

Radny p. Tomasz Głowacki: „nie do końca się zgodzę, że idzie ku dobremu, bo w roku 2014 wydano 214 nakazów z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Jakie są zależności w sytuacji, kiedy po raz kolejny placówka ma nakaz, natomiast dyrektor nie może od lat uzyskać środków z Wydziału Edukacji? Czy konsekwencje ponosi dyrektor, czy organ założycielski?

Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej p. Urszula Jędrzejczyk: „Powiatowa Stacja też jest kontrolowana przez wyższy organ, przez Wojewódzkiego Inspektora i spotykam się z takim zarzutem, że jestem za dobra i za długo (*zapis nieczytelny*). Proszę mnie jednak zrozumieć, jeżeli dyrektor do mnie pisze, że z tej decyzji wykonałem już część i zostało jeszcze coś, to ja wspomniałomyślnie przedłużam tę decyzję. I teraz po ostatniej kontroli, jaką miał Powiatowy Inspektor Sanitarny w zaleceniach dostałam polecenie, że jeżeli będę wydawała teraz decyzje to na dyrektora i na Wydział Edukacji, a nie wiem, czy w niektórych sytuacjach nie na Prezydenta.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „im wyżej tym lepiej, bo wiadomo, że jak informacja płynie prosto do dysponenta środków to łatwiej o nie niż do dyrektora, który może prosić latami, a ich nie uzyska.”

Radny p. Marcin Zalewski: „mówiła pani o kontrolach sklepików szkolnych, że często jest to źle odbierane przez młodzież, czy samych sklepikarzy.”

Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej p. Urszula Jędrzejczyk: „sami sklepikarzy, bo jak mu kanapki nie schodzą, jogurty nie schodzą, a jak ma chipsy to mu schodzą i inne nie za zdrowe rzeczy.”

Radny p. Marcin Zalewski: „czy państwo swoje wnioski pokontrolne w zakresie dopalaczy przekazujecie wyżej do przełożonych?”

Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej p. Urszula Jędrzejczyk: „trudno mi powiedzieć, bo jest droga służbowa i ja nie mogę napisać wprost do ministra sprawiedliwości, a chciałabym zada pytanie, dlaczego tak jest, że w przypadku kilku nazwisk, gdzie jest recydywa, sklep jest zamykany, otwierany, poszedł wniosek do prokuratora i cisza. Wszystkie powiatowe stacje województwa dały doniesienie do Prokuratury, bo to nie są panowie, którzy otworzą raz sklep i zamkną, to pod szyldem nowej firmy jest nowy lokal, nowy adres tylko spółka się nazywa inaczej. Prosiłiśmy Wojewódzkiego Inspektora, bo istnieje droga służbowa, żeby nam zorganizował spotkanie może z Prokuratorem Okręgowym, żebyśmy mogli na ten temat porozmawiać. W tej chwili ta sytuacja wygląda tak źle, że może się doprosimy.”

Radny p. Marcin Zalewski: „to życzę powodzenia, chociaż patrząc na to z perspektywy władz miasta, to widzę z przerażeniem, że będziemy musieli przeznaczać coraz większe środki na służbę zdrowia, na leczenie, a nie robimy nic żeby zrobić krok do przodu i zapobiegać.”

Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej p. Urszula Jędrzejczyk: „opinia, że Sanepid nic nie robi jest bardzo krzywdząca, ponieważ my reagujemy na każdy sygnał od mieszkańców.”

Jednocześnie podejmowanie decyzji, np. o zamykaniu sklepu, w którym są sprzedawane dopalacze, ale jednocześnie prowadzone trzy działalności tego samego przedsiębiorcy, a jeden sprzedawca spotykają się z dużym niezadowoleniem. W sklepach są przygotowane dopalacze przeznaczone do kontroli, do badania, a inne do sprzedaży.

„Staramy się dotrzeć przede wszystkim do młodzieży, mówiąc jak to jest bardzo szkodliwe dla zdrowia. W przeciwieństwie do znanych narkotyków, tu nie wiadomo, jaki jest skład, jak leczyć zatrucia dopalaczami, pomieszanie różnych substancji jest zabójcze. Powinno zostać zmienione prawo i powinny toczyć się postępowania karne, a nie administracyjne.”

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: „róbmy to, co jest w naszej gestii, na pewno w naszej gestii jest żebyśmy edukowali zarówno rodziców, jak i nauczycieli oraz całe środowisko, ale również w naszej gestii jest to, żebyśmy mówili o problemie głośno i żeby media również zajęły się tym tematem, to może wtedy, razem będziemy w stanie zrobić zdecydowanie więcej.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „prerażający jest ten obraz i zastanawiająca jest ta niemoc, to nie jest przypadek, to jest niemożliwe, że nie można nic zrobić.

Chciałem wrócić do wątku nakazów, czy możemy liczyć, że Wydział Edukacji będzie wspierał tych dyrektorów, którzy mają w pierwszej kolejności nakazy sanitarne, stworzy już teraz listę priorytetową i zarezerwuje środki. Będzie ku temu okazja przy konstruowaniu budżetu na 2016 rok.”

p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek: „każdy z nas by sobie tego życzył, żeby te środki były jak największe. Ja z pobieżnego oglądu, bo czasu nie było za dużo wiem, że te decyzje są sprzed lat. Staramy się to robić, częściowo wspomagają nas dyrektorzy, którzy z własnej inicjatywy występują o środki zewnętrzne. Bardzo często jest to pomoc ze strony rodziców, natomiast mogę już w tej chwili powiedzieć, że tych środków nie jest na tyle dużo żebyśmy zaspokoiли wszystkie te potrzeby.”

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: „myślę, że warto powiedzieć to, że kiedy będziemy przyglądać się propozycjom budżetu na kolejny rok, poprosimy Wydział Edukacji o to, żeby szczególną uwagę zwrócić w projekcie budżetu na właśnie te elementy, które dziś były prezentowane, żeby najpilniejsze sprawy znalazły się w przyszłorocznym budżecie.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „oprócz środków zależałoby na obietnicy wsparcia dyrektorów, bo czasami płyną takie sygnały, że są zostawieni sami sobie, na zasadzie, że jest problem to sobie radź, a jak kolejny raz idzie decyzja to być może są jakieś inne konsekwencje wyciągane. Myślę, że należałoby tu solidarnie, jako organ założycielski stanąć murem i takiego dyrektora wspierać.”

Więcej pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

Ad 4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: „doszły takie informacje, że pojawiła się wśród placówek oświatowych ankieta dotycząca dyżurów nauczycieli w trakcie wakacji. Czy możemy dostać informacje, z czym to jest związane, czy w ogóle miało miejsce i jaki ma cel?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „nie jest to żadna ankieta związana z dyżurami nauczycieli. Do szkół poszła ankieta z pismem przewodnim, gdzie wyraźnie Wydział Edukacji określił, że zbiera wstępną informację nie o pracy nauczycieli, tylko o zainteresowaniu rodziców zorganizowaną formą wypoczynku letniego. I zebraliśmy takie dane, które w tej chwili opracowujemy, aby zobaczyć, jakie jest zainteresowanie. Będziemy się starali uruchomić w szkole półkolonie, ale jako Wydział Edukacji wiemy, że nauczyciele mają wakacje, w związku z tym będzie to dodatkowo płatna praca dla osób całkowicie chętnych. Takie właśnie pismo

przewodnie poszło do szkół, więc nie bardzo rozumiemy przyczyny niezrozumienia tego pisma przez nauczycieli.”

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Małgorzata Bartosiak: „druga sprawa dotyczy tematu, który już dzisiaj poruszałam, a mianowicie wspierania młodzieży zdolnej. Czy Wydział Edukacji korzystał z krajowego funduszu na rzecz dzieci zdolnych, tj. program pomocy wybitnie zdolnym? Są to środki zewnętrzne, które mogłyby wesprzeć naszą zdolną młodzież.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „pozwoli pani, że udzielimy odpowiedzi na to pytanie na piśmie.”

Radny p. Marcin Zalewski: „podczas posiedzenia pojawiła się informacja, że uczniowie szkół gimnazjalnych mają problem z informacjami dotyczącymi szkół ponadgimnazjalnych, chodzi o program Wulkan. Czy udało się ten temat załatwić?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „uczniowie nie mają problemu z programem Wulkan, bo do tej pory program miał taką funkcjonalność, która pozwoliła uczniom zobaczyć, że do tej klasy, w tym liceum, oprócz tego ucznia aplikuje jeszcze 41 osób. W tym roku firma zmieniła całą aplikację i funkcjonalność nie ma żadnego przełożenia na to, czy ten uczeń się dostanie do danej placówki czy się nie dostanie, bo tam są jasne kryteria i jasne przeliczanie punktów. To zostało zmienione w całym powiecie, rozmawialiśmy z przedstawicielami firmy Wulkan i otrzymaliśmy informacje, że postarają się tą aplikację uczniom uruchomić. Ponieważ jednak to się nie przekłada na sprawność działania systemu, to oni zgodnie z umową przetargową muszą się wywiązać ze wszystkich funkcjonalności systemu, a to jest tylko dodatkowa funkcjonalność. Staramy się, być może zostanie to przywrócone, a może nie.”

Innych spraw nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski podziękował obecnym za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła
Anna Czyżykowska

Sekretarz Komisji

Komisja przyjęła protokół
Sylwester Pawłowski

Przewodniczący Komisji